

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stanislaw-wojciechowski/93448,Wrog-Niemiec-przyjaciel-Polakow.htm>



Ferdynand Foch w Warszawie, 1923 r. Fot. Biblioteka Narodowa

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Wróg Niemiec, przyjaciel Polaków

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: MICHAŁ WENKLAR 05.02.2022

Bez przesady można stwierdzić, że Ferdynand Foch odegrał kluczową rolę w zwycięstwie strony alianckiej na froncie zachodnim I wojny światowej.

Brał udział w powstrzymaniu błyskawicznej ofensywy niemieckiej we wrześniu 1914 r., w czasie bitwy nad Marną, a następnie dowodził w październiku i listopadzie północnym zgrupowaniem armii, powstrzymując na polach Flandrii i Pikardii dążących do francuskiego wybrzeża Niemców.

Atak, atak, atak

Był zwolennikiem ofensywnej taktyki, którą dobrze oddaje jego najczęściej chyba cytowana wypowiedź:

„Moje lewe skrzydło odstępuje, prawe jest okrążone, sytuacja wyśmienita, atakuję w centrum”.

Taktyka ta powodowała jednak znaczne straty, stąd w kolejnym okresie Wielkiej Wojny Foch został odsunięty od dowodzenia.



Podpisanie rozejmu w Compiègne w 1918 r. (marsz. Ferdynand Foch drugi z prawej). Fot. Wikimedia Commons (domena publiczna)

Powrócił w kwietniu 1917 r. i został szefem sztabu generalnego u boku Philippe'a Pétaina. Dowodził francusko-angielskim korpusem posiłkowym, idącym na pomoc Włochom po klęsce pod Caporetto, a w kwietniu 1918 r. został głównodowodzącym wojsk alianckich na terenie Francji. Awansowany w sierpniu 1918 r. do stopnia marszałka, poprowadził ostatnią kontrofensywę przeciw Niemcom, która zakończyła się podpisaniem zawieszenia broni w Compiègne. Reprezentował później Francję w czasie obrad kongresu paryskiego, dążąc

do jak najpoważniejszego osłabienia państwa niemieckiego.

Przyjaciół Polaków

Jako nieprzejednany wróg Niemiec był Foch przyjacielem Polaków. Na kongresie pokojowym popierał polskie roszczenia. Przypieczętował sukces powstania wielkopolskiego, żądając zatrzymania niemieckiej kontrofensywy, uznając powstańców za część sił ententy i dopisując do traktatu rozejmowego z Trewiru punkt o przerwaniu walk również w Wielkopolsce.



**Marszałek Foch pozuje malarzowi
Tadeuszowi Styce, 1929 r. Fot.
NAC**



**Tadeusz Styka obok swojej pracy
na wystawie w Chicago, 1930 r.
Fot. NAC**

W czasie wojny polsko-bolszewickiej wysłał do Polski francuską misję wojskową ze swoim bliskim współpracownikiem Maximem Weygandem na czele. Był też autorem korzystnej dla Polski linii demarkacyjnej na granicy z Litwą, zwanej linią Focha, pozostawiającej Wilno, Suwałki i Sejny po polskiej stronie.

Polacy wielokrotnie okazali mu wdzięczność. Józef Piłsudski w 1921 r. osobiście udekorował Focha orderem Virtuti Militari, który odpiął od własnego mundurku, a w 1923 r. prezydent Stanisław Wojciechowski nadał mu stopień marszałka Polski. Buławę marszałkowską odebrał podczas wizyty w maju 1923 r., entuzjastycznie witany przez Polaków. W wielu miejscowościach, w tym w Krakowie i Warszawie, pojawiły się ulice Focha, polskie uczelnie nadawały mu tytuły doktora *honoris causa*, a kilka miast tytuły honorowego obywatela.



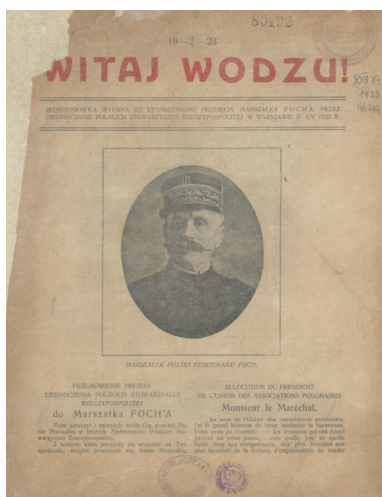
**Uroczystość odsłonięcia pomnika
księcia Józefa Poniatowskiego
połączona z nadaniem
Ferdynandowi Fochowi tytułu
marszałka Polski. Na miejscach
siedzących: (od lewej) Józef
Piłsudski, Ferdynand Foch i
Prezydent RP Stanisław
Wojciechowski, 3 maja 1923 r.
Fot. Biblioteka Narodowa**

Katolik w laickim kraju

Warto wspomnieć, że kariera wojskowa Focha miała też momenty zahamowania. Przez długi czas nie mógł wyjść ponad stopień pułkownika, bo w laickiej Francji przeszkadzał w tym jego głęboki katolicyzm. Foch urodził się w 1851 r. w Tarbes, zaledwie 20 km od Lourdes, gdzie siedem lat później zaczęły się słynne objawienia. Matka przyszłego marszałka modliła się przed cudowną grołą w obecności św. Bernadetty. Jego brat został jezuitą, z powodu francuskiego antyklerykalizmu żyjącym w Hiszpanii, a on sam nie rozstawał się z różańcem. Awans na dyrektora Szkoły Wojennej, który otworzył mu drogę do dalszej kariery, zawdzięczał premierowi Georgesowi Clemenceau, antyklerykałowi, który przedkładał jednak talenty wojskowego ponad niemile widziane w laickiej republice przekonania religijne.

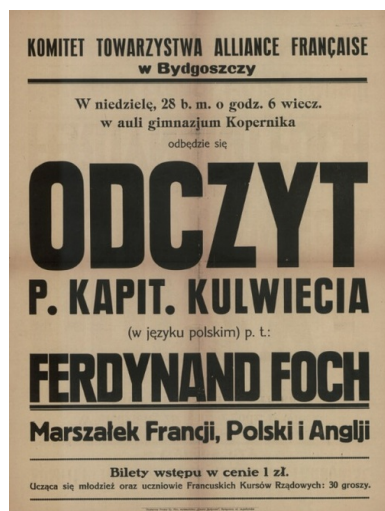
Polscy biskupi w odezwie do narodu w przeddzień Bitwy Warszawskiej przywoływali słowa Focha, jakie miał powiedzieć w czasie jednego z krytycznych momentów Wielkiej Wojny:

„Jestem [...] spokojny, silnym się dziś czuję, bo oto w tej chwili cała Francja przyjmuje Komunię Świętą za mnie i za moją armię”.



**Witaj wodzu! Jednodniówka
wydana ku upamiętnieniu
przyjęcia marszałka Focha przez
Zjednoczenie Polskich
Stowarzyszeń Rzeczypospolitej w
Warszawie, 1923 r. Fot.**

Biblioteka Narodowa



Afisz *Gazety Bydgoskiej* z 1929 r.

Fot. Biblioteka Narodowa



Tablica pamiątkowa ku czci marszałka Ferdynanda Focha w Toruniu. Z okazji odsłonięcia ściana ozdobiona polskimi i francuskimi flagami, orłami białymi oraz girlandami i wiązkami z roślin, 3 września 1929 r. Fot. NAC

COFNIJ SIĘ